

CHINY WZYWAJĄ DO RESETU Z USA

Chiński minister spraw zagranicznych Wang Yi wezwał w poniedziałek administrację prezydenta Joe Bidena do resetu relacji chińsko-amerykańskich, które znacznie pogorszyły się za rządów poprzedniego prezydenta Donalda Trumpa i do wznowienia dialogu.

Wang, który ma również tytuł doradcy rządowego, oświadczył, że działania administracji Trumpa zmierzające do „powstrzymywania i tłamszenia Chin”, spowodowały trudne do oszacowania szkody. Wezwał Waszyngton do likwidacji ceł na chińskie towary i do rezygnacji z - jak się wyraził - "bezsensownego dławienia" chińskiego sektora technologicznego.

Czytaj też: [Chiny przyznają, że żołnierze zginęli w potyczce z Indiami](#)

Szef Chińskiej dyplomacji, wypowiadając się na forum w Pekinie, wezwał także Waszyngton do respektowania podstawowych interesów Chin, zaprzestania ingerencji w ich sprawy wewnętrzne oraz zaprzestania "spiskowania z separatystycznymi siłami dążącymi do niepodległości Tajwanu".

"W ciągu ostatnich kilku lat Stany Zjednoczone w istocie zerwały dwustronny dialog na wszystkich szczeblach. Jesteśmy gotowi do szczerzej komunikacji ze stroną amerykańską i do dialogu w celu rozwiązania problemów" - powiedział Wang. Jako "pozytywny krok" ocenił niedawną rozmowę telefoniczną między prezydentem Bidenem i prezydentem Chin Xi Jinpingiem.

CHINY Zrozumieć imperium



Historia Chin w wizji Piotra Plebaniaka, autora
bestsellerowych 36 forteli oraz przekładu *Sztuka wojny*

JAK MYŚLĄ CHIŃCZYCY?

Poznaj sposób myślenia tych,
którzy rzucili wyzwanie USA

Defence 24
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence 24

Reklama

Ambasador Chin w Waszyngtonie Cui Tiankai, wypowiadając się na tym samym forum, zaznaczył, że obie strony muszą mieć precyzyjną wiedzę o celach strategicznych drugiej, ale podkreślił, że w takich sprawach jak Tajwan, Xinjiang i Tybet Pekin nie ustąpi na krok. Reuter zauważa, że Wang wypowiadał się w momencie, w którym stosunki amerykańsko-chińskie znajdują się w najgorszym stanie od kilkudziesięciu lat.

Waszyngton i Pekin walczą ze sobą na różnych frontach, poczynając od handlu poprzez oskarżenia o gwałcenie praw człowieka w Xinjiangu wobec muzułmańskich Ujgurów do roszczeń terytorialnych Pekinu na bogatym w surowce Morzu Południowochińskim.

Czytaj też: [Biden w Pentagonie. Tematem Chin i walka z rasizmem w armii](#)

Jednak administracja Bidena zasygnalizowała już, że zamierza kontynuować naciski na Pekin. Biden wyrażał już zaniepokojenie "niesprawiedliwymi i siłowymi" praktykami Pekinu w dziedzinie handlu oraz poparł stanowisko administracji Trumpa, że Chiny dopuściły się ludobójstwa wobec Ujgurów.